

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

BIURO MIERNICZE

GEOMETRY PRZYSIĘGŁEGO

K. Zalejskiego

Nowy-Rynek Nr. 2 dom

SS. Zborowskiego.

Przyjmuje wszelkie roboty
RZĄDOWE I PRYWATNE.

Kryzys finansowy Francji

We Francji panuje dzisiaj ogólne przekonanie, że rok 1925 będzie dla niej pod względem finansowym rokiem krytycznym. Wprawdzie kryzys marcowy w ubiegłym roku był pozornie cięższy. Spadek franka był niepomierne nie szybszy niż dzisiaj, kurs codziennie opadał o kilka punktów i w rezultacie doszedł funt do 120 franków, a dolar do 28 franków. Dzięki błyskawicznej interwencji banku Morgana zdołano kurs nie tylko powstrzymać, ale cofnąć go o kilkadziesiąt procent a spekulacji międzynarodowej na niższe franka dać tak gruntowne cięgi, że odeszła ja o chłoda do późniejszego podjęcia swych manipulacji. Dzisiejszy kurs franka jest 30 punktów na funcie korzystniejszy w stosunku do ówczesnego. Spadek jest powolny, a spekulacja po przyśpieszonych doświadczeniach nie występuje na widownię. W porównaniu zeszłoroczną sytuacją, podskoczenie w przeciągu tygodnia kursu z 88.50 franków za funt do 91.35 jest nieznaczne. Wahania z dnia na dzień również są nieznaczne.

Mimo to opinia, że połączenie jest gorsze, jest słuszna. Przedewszystkiem wystąpił na widownię czynnik groźniejszy od spekulacji — ucieczka obywateli przed własną walutą. Skutki tego zjawiska są znanymi dobrze znanymi z naszych swojskich doświadczeń. — Wszelkie rezerwy rządowe w walutach obcych na zahamowanie spadku tonieją przy tym nastroju jak śnieg na wiosnę. Niemniej groźnym czynnikiem groźniejszym jest wzrost cen wewnętrznych, a tem samem wydatków administracyjno-państwowych, które z konieczności przekłamają sztuczne bariery, jakimi dotychczas frank jest ochraniający. Korzyści inflacyjne przy międzynarodowej wymianie towarów znikają zupełnie w tem stadium inflacji.

Wszystkie zjawiska znane nam również dobrze, jak naszym sąsiadom z przeżytych katastrof inflacyjnych.

Premier francuski Herriot ukaże od zaniekpokoonych obywateli, uciekających przed własną walutą, aby przejechi się entuzjastycznym zaufaniem do obietnic i zamierzeń rządu. Trudno przypuszczać, aby najpiękniejsze mowy i za kłęcia Herriota czy Clementela mogły doprowadzić rynek do uspokojenia, a obywatelom wyzerpać zaufanie. Frank jest kruchy i dalsze kruszenie może powstrzymać jedynie radykalna zmiana metod skarbowych. Z enuncjacji ministrow francuskich nie wynika dostatecznie jasno, jakoby już dzisiaj był przekonani o niezbędności zdecydowanego zwrotu. Świadomość w opinii ogółu o konieczności zmian jeszcze widocznie nie jest dosyć ugruntowana. Poszukiwania winowajców, skargi na drożyznę wskazują, że ogół spodziewa się uleczenia sytuacji po zarządzeniach natury administracyjnej, przeciw spekulantom zbożowym, towarowym, walutowym itp. Doświadczenia krajów, które przeszły epidemię inflacji nie oddziałują jak widać, przekonująco na dalszy dystans.

Kierownicy polityki francuskiej są jeszcze zanadto obciążeni ideologią, że na zagadnienia skarbowe i walutowe znajdują wyjście w metodach politycznych. Stronnictwa obecnie rządzące

szły w roku ubiegłym do walki o władzę z hasłem zdobycia task bankierów nowojorskich i londyńskich przez dokonanie zwrotu w polityce zagranicznej. Ludzono Francję obietnicą, że wystarczy usunąć Poincarego, który gnębi Niemcy, a tem drażni Anglo-sasów, aby potem, po nastaniu błogie detenty zdobyć nieograniczony kredyt spłaty z odszkodowań i pożyczki i oczywiście wyżyć się wszelkich kłopotów budżetowych i walutowych.

Poincare ustąpił. Herriot wykonał niezliczone taktyczne cofnięcia polityczne ale bez posunięć finansowych. Wpływów z odszkodowań niemieckich prawie dotychczas niema, a finansjery anglo-saskiej nie dążono nakłonić do wyrzeczenia się realnej kalkulacji. Bankierzy z Wall-Street i City domagają się, jak zawsze i wszędzie, nim uloku-

ją pieniądze swej klienteli, zrównoważenia budżetu potrzebującego państwa Czyli pomóż sobie sam, a Pan Bóg ci dopomóż.

Fachowcy w sprawach finansowych Francji zapewniają, że Francja doszła do granic swej zdolności podatkowej. Budżet jest rzeczywiście olbrzymi. Wydatków rocznych w sumie 34 miliardów oprócz 19-tu miliardów odsetek od pożyczek państwowych na dalszą metę nie wytrzyma społeczeństwo, nawet tak zasobnie jak francuskie. Budżet francuski do końca wojny nigdy nie był zrównoważony. Wydatki były stale większe niż dochody. Jeżeli nie można podnieść podatków bez podważenia zdolności produkcyjnej, wtedy pozostaje jedyna droga do zbalansowania budżetu i ustabilizowania waluty — droga oszczędności. Rz.

TELEGRAMY.

Prasa berlińska o mowie min. Skrzyńskiego.

Berlin. Cała niemal tułtejsza prasa zamieszcza obszernie streszczenie mowy ministra Skrzyńskiego.

„Die Zeit“ podkreśla „uprzejmy ton mowy ministra, jednocześnie jednak stwierdza, że granica nad Wisłą nie odpowiada ani wynikom plebiscytu, ani gospodarzom interesom miejscowej ludności, przyczem stoi w sprzeczności z treścią traktatu pokoju.

Stąd wynika dla Niemiec konieczność rewizji tego stanu rzeczy, który na dłuższą nie da się utrzymać.

Analogiczny komentarz w sprawie granic nad Wisłą zamieszcza „Deutsche Allgemeine Zeitung“.

Schupo a ulotki, urągające pamięci Eberta.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ donosi: Podczas gdy wielka część narodu niemieckiego z bólem przyjęła wiadomość o zgonie Eberta, uwijali się w porze południowej wielu młodych zabijaków hakenkreuzlerów na Placu Poczdamskim, rozdając ulotki, urągające pamięci prezydenta Eberta. Przechodnie zwrócili się do policji z żądaniem, ażeby położyła temu kres. Schupo rozganiała przechodniów, którzy się gromadziła dokoła tych młodzieńców, a nie zabroniła im tego procederu i pozwoliła chłopakom w dalszym ciągu rozdawać „wspomniane ulotki. Przytoczony dziennik donosi, że o tem wydarzeniu zawiadomiono nowego prezydenta policji berlińskiej, Friedensberga.

Jak uratować francuskiego franka.

Paryz. — Niektóre pisma zajmują się kwestją waluty francuskiej, a mianowicie pytaniem „inflacja czy deflacja?“

„Oeuvre“ żąda trzech następujących środków równocześnie: stabilizacji franka, utworzenia loterii we frankach złotych, których miała przynieść dwa miliardy franków i wykupienia bonów bieżących długów.

Sprawa powstania w Albanji

Wiedeń. „Tribuna“ donosi z Albanji: Dawny rząd albański Fan Nollygo zwrócił się był swego czasu z żądaniem przeciw rządowi jugosłowiańskiemu, że ten ostatni popierał powstanie w Albanji.

Obecny rząd wystosował w tej sprawie notę do Ligi narodów, dementując wszystkie odpowiednie twierdzenia Fan Nollygo.

Notę tę przekazał Lidze narodów urzędowy zastępca Albanji, dołączając do niej list dodatkowy, w którym stwierdza, że nota jego rządu od początku do końca jest nieprawdziwa. — Po wręczeniu n oty wraz z tem pismem zastępca Albanji wniósł swoją dymisję.

Powstanie Kurdów.

Paryz. Wiadomości o powstaniu w Kurdystanie wzbudzają zaniepokojenie, albowiem powstanie to może przyczynić się do różnych nieprzewidzianych komplikacji na Bałkanie i może wpłynąć na bieg polityki Europy Środkowej i Zachodniej.

„Temps“ jest bardzo ostrożny w ocenianiu powstania i powiada: dopóki nie wie się, jak rząd turecki zarękuje na powstanie, dopóki nie można ocenić na jejzyce sytuacji i nie można stwierdzić, czy w powstaniu tem nie uczestniczą jakieś trzecie mocarstwo.

Wjazd tryumfalny do „uśmierzonej“ Gruzji.

Moskwa. Wczoraj po południu wyjechało specjalnym pociągiem do Tyflisu przeszło stu członków rządu świeckiego z Kalininem, Rykowem, Cieczinem i Rakowskim na czele. W Tyflisie poczyniono do odbyć się tam mającego

Ogniova proba w Niemczech.

Zgon prezydenta Eberta nastąpił w chwili przełomowej.

Paryz. Dzienniki francuskie we wspomnieniach pośmiertnych poświęconych prezydentowi Ebertowi stwierdzają lojalność, jaką zmarły prezydent Rzeszy okazywał wobec demokratycznej Francji. Dzienniki paryskie stwierdzają zgodnie, że śmierć prezydenta Eberta nastąpiła w chwili przełomowej. Wybór nowego prezydenta będzie próbą ogniova dla demokracji niemieckiej, zwłaszcza jeśli się zważy, z jaką siłą ujawniły się w ostatnim czasie dążenia nacjonalistów niemieckich

w kierunku zmiany urządzeń demokratycznych i republikańskich w Niemczech.

Londyn. Dzienniki angielskie dołączają do wiadomości o śmierci prezydenta Eberta wzmianki bardzo pochlebnie wyrażające się o taktownej polityce zmarłego i stwierdzające, że śmierć prezydenta Eberta jest bezwarunkowo wydarzeniem wysoce politycznym ze względu na skutki, które wywołać może wewnątrz Państwa Niemieckiego.

Pokojoiva zmiana postanowień o granicach

Pakt bezpieczeństwa a kurytarz polski. Herriot nie powinien dyskredytować ustaloonych spraw Wschodnich jednostronnem wiazaniem Niemiec

Paryz. Pertinax pisze w „Echo de Paris“, że nie jest rzeczą niemożliwą, iż la Roche, przedstawił widoki pokojowej zmiany postanowień o polskim kurytarzu. Należy się także i z tem liczyć, że skoro Niemcy wejdą do Ligi Narodów, powołają się na artykuł 19 statutu, celem osiągnięcia pokojowej rewizji postanowień o granicach. Wtedy możnaby osiągnąć zmianę, „w ramach traktatu wersalskiego“. Herriot mógłby powołać się na fakt, że nie fat szywego w komisji senackiej nie powiódł.

Wszelkie związanie kwestji bezpieczeństwa z protokółem genewskim oznacza koniec bezpieczeństwa Francji nad Renem.

Pertinax kończy słowami: Posiew Checcqueurs wydaje owoce. Przez czas jakiś zdawało się, że Herriot chce się oswojodzić z wiezców angielskich, a te-

Po zgonie prezydenta.

Berlin. Z powodu nagłego zgonu prezydenta Rzeszy niemieckiej Eberta cała prasa umieściła obszernie artykuły, podkreślając wielki patriotyzm, uczciwość i zdolności polityczne zmarłego. Prasa nacjonalistyczna nie omieszkała jednak i przy tej sposobności poddać działalności politycznej Eberta bardzo krytycznej ocenie.

Pogrzeb prezydenta Eberta odbędzie się w środe.

Tymczasowo funkcje prezydenta pełnić będzie kanclerz Luther.

Wybory nowego prezydenta Rzeszy odbywać się będą na podstawie specjalnej ustawy, uchwalonej w marcu 1924 r.

W myśl wspomnianej ustawy, prezydent obierany jest przez powszechne, bezpośrednie i tajne głosowanie.

Wybory odbędą się prawdopodobnie za 4 do 6 tygodni. Jest możliwe, że prawica będzie działała na zwłokę.

Berlin. Zmarzył dziś prezydent Rzeszy Fryderyk Ebert urodził się w Hei delbergu, dnia 4 lutego 1871 r. Już w

raz zdaje się wracać na dawne tory. Najbliższa decyzja Herriota będzie podobna do decyzji Napoleona III przed Sadową.

Paryz. Kwestja konferencji ambasadorów została odroczone. Oczekuje się że komisja wojskowa w Wersalu złoży swą opinię o raporcie komisji kontrolującej.

Korespondent „Echo de Paris“ w Londynie pisze o nastroju politycznych Kół angielskich: „Jak można było oczekiwać, prowadzona jest gwałtowna kampanja przeciw komisji wojskowej w Wersalu, której pełnomocnictwa stosownie do życzenia kilku polityków mają być ograniczone. Przemysłowy wpływ marszałka Focha jest tu nie w smak niektórym osobistościom, któreby chciały, ażeby przedłużenie okupacji Kolonii nie było zależnem od opinji komisji wersalskiej.

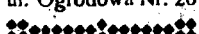
roku 1893 zajmuje on stanowisko rektora wychodzącej w Bremie „Bürgerzeitung“, w r. 1900—1905 jest członkiem zarządu niemieckiej partji socjalno-demokratycznej, a zarazem przewodniczącym centralnego Zrzeszenia młodzieży robotniczej. Od r. 1900—1906 był członkiem zarządu miasta Bremy. Jako poseł wchodzi do parlamentu Rzeszy w r. 1912. W następnym roku wybrany został na przewodniczącego partji socjalno-demokratycznej, a w r. 1916 jest przywódcą irakcji parlamentarnej tego stronnictwa. 9-go listopada 1918 r. powołany na stanowisko kanclerza Rzeszy i przewodniczącego rady delegatów ludowych. Prezydentem Rzeszy został dn. 11 lutego 1919 r.



drzewa opałowego suchego

oraz trocin

ul. Ogrodowa Nr. 26



TEATR „ODEON”

PROGRAM MONSTRE! 2 SERJE RAZEM!

NA DYMIAJĄCYM WULKANIE

12 aktów niesłychanego napięcia i sensacji, stanowiących zakończenie wyjątkowego filmu „Europa mówi o tem”

Straszczczenie pierwszych 2-eh serji na ekranie.

W rolach głównych: LAURALA PLANTE i WILLIAM DESMOND.

Cały świat wschodni widzimy na ekranie

Delhi, Szanghaj, Nagasaki, Tokio, Pekin, Kalkuta, Honolulu i wszys- Ofiary calopalnia, sekty i „łozę rozkoszy”, przemysłnictwo kokainy i opium, tajfuny, cuda fakirów, wybuchy wulkanów, ludożercy, wymarłe wyspy i t. d.

Program 2-godzinny. Otatni seans o 9 wieczorem. Wejście dla młodzieży dozwolone. Ceny miejsc zwykle — niepodwyższone. Na obrazy dozwolone dla młodzieży ustanowiliśmy bilety „Uczniowskie” po cenie 1 zł. — włącznie z podatkiem miejskim

poiszedzenia centralnego komitetu wykonawczego wielkie przygotowania. W 8 największych miastach Kaukazu przygotowano w miejscach publicznych specjalne radio-aparaty, które mają ludności umożliwić bezpośrednio przystuchiwania się obradom.

Propaganda bolszewicka

Wiedeń. Donoszą z Konstantynopola: Rząd bolszewicki rozwija stąd energicznie propagandę, skierowaną na cały Bałkan, a szczególnie na Bułgarię.

Jak się Komintern spodziewa, wzbuchną w końcu marca albo z początkiem kwietnia ruchy na Bałkanach i w tym celu podwołono czynność propagandową w ten sposób, że wyznaczono 4 miliony rubli złt. z 10-ciu milionów rubli złt., jakie rząd sowiecki dał do dyspozycji 3 międzynarodówki.

Katastrofa na morzu.

Moskwa. Z Mariupola donoszą o katastrofie, jaka się zdarzyła na morzu Azowskim. Kra morską ruszyła, unosząc z sobą znaczną liczbę pasażerów i rybaków, jadących na saniech do Taganrogu i Berdiańska. Tonący trzeci dzień oczekują pomocy. Liczba ofiar jest nieznana. Na pomoc wysłałono hydroplan. Ludność przybrzeżna tłumnie gromadzi się nad morzem w oczekiwaniu wiadomości o dotkniętych katastrofą.

Zjazd szaulisów.

Kowno. Dnia 1 marca rozpoczęły się w Kownie obrady ogólnego zjazdu Związku Szaulisów. Oprócz spraw organizacyjnych, na zjeździe szaulisów omawiane być mają środki, mające na celu oderwanie Wilenszczyzny od Polski.

Cyklon nad wyspami brytyjskimi

London. Po kilkudniowej ciszy nad wyspami angielskimi i kanałem La Manche rozszalała się znowu gwałtowna burza. Z różnych miejscowości południowej i zachodniej Anglii donoszą o dotkliwych stratach materialnych, jakie spowodował cyklon morski. Są również ofiary w ludziach.

Na południowym wybrzeżu Anglii wskutek podmycia brzegów przez gwałtowne ataki fal, runęły w wodę duże połacie ziemi i skał.

Około Spithead wskutek burzy wyrzucony został na brzeg parowiec holen derski „Nieuwe Amsterdam”. Dzięki jednak późniejszemu przypliwowi parowiec zdołał o własnych siłach wydobyć się na pełne morze.

Straszny wybuch

Rio de Janeiro. W Nitcheroy nastąpiła eksplozja magazynu materiałów wybuchowych. Około 100 osób jest zabitych, a blisko 600 odniosło rany. 3,000 domów uległo zniszczeniu.

Miasto Nitcheroy położone jest nad zatoką Rio de Janeiro, naprzeciwko miasta Rio de Janeiro i jest siedzibą władz stanowych.

Zawalenie się huty szklanej

Saarburg. Wczoraj wieczorem zawaliła się tutaj nowowbudowana huta szkła na. Ranęły mianowicie mury szerokości 15, a wysokości 12 metrów, grzebiąc pod gruzami robotników, zajętych budową pieców hutniczych. Zaalarmowane wojsko wydobyło z pod gruzów 7 trupów i 15 rannych robotników. W kilka godzin potem znaleziono jeszcze jedną zwłokę i 2 ch rannych. Poszukiwania prowadzone są nadal, ponieważ nie wiadomo, ilu robotników pracowało na miejscu wypadku. Panuje przypuszczenie, że pod gruzami znajduje się jeszcze wiele ofiar.

Katastrofa kolejowa

Białogłód. Między Bielowarem a Zagrzebiem wydarzyła się katastrofa kolejowa, której ofiarami padło 17 osób zabitych i około 30 rannych.

O zmianę w prawie małżeńskim.

Warszawa. Senator Thulie z Ch. D. wniósł w senacie wniosek o wprowadzenie szeregu zmian do prawa małżeńskiego, obowiązującego w b. Kongresówce. Między innymi zmiany te odnoszą się do utrudnienia małżeństwa przez przejście na ewangelizm, oraz zniesienia uprzywilejowania małżeństw prawosławnych wobec innych wyznań.

W Polsce jest 132,000 bezrobotnych.

Warszawa. Wedle raportów zebranych przez państwowe urzędy „pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych na całym obszarze państwa wynosi obecnie 132 tysiące, z czego korzystało z zasiłków z państwowego funduszu dla bezrobotnych 82 tysiące.

Uznanie dla twórcy złotej waluty.

Prasa gdańska o naprawie skarbu Rzeczypospolitej. Genewa. Omawiając akcję sanacyjno-finansową prezesa ministrów i ministra skarbu Grabskiego, uwieczniona zaciągnięciem pożyczki amerykańskiej, „Danziger Neueste Nachrichten” piszą:

„Rozpatrując całe dzieło sanacji, począwszy od dnia ustabilizowania skazanej na zagładę marki polskiej, aż do dnia uzyskania pożyczki amerykańskiej, musimy z największym szacunkiem oświadczyć, że p. Grabskiemu należy się największe podziękowanie całego narodu polskiego, który uratował on w ostatniej chwili od ruinę w przepaść. W historii gospodarczej Polski postać Grabskiego zostanie uwieczniona jako tryumfatora, który zapobiegł nieuchronnej, jak się zdawało, katastrofie.

Omawiając samą pożyczkę, „Danziger Neueste Nachrichten” stwierdzają, że akcyza na cukier wystarczy aż nadto do pokrycia procentowania i unormowania pożyczki amerykańskiej. Zaciągnięcie pożyczki amerykańskiej poprzedziła godna uznania praca przygotowawcza, rozpoczęta systematycznie w kwietniu r. ub. z chwilą, kiedy p. Grabski nawiązał niezwykle uciążliwe rokowania w sprawie konsolidacji długów amerykańskich. P. Grabskiemu udało się dzieło niemal cudowne, dzieło przywrócenia zaufania Ameryki do Polski.

Barczo wielkie znaczenie ma oświadczenie p. Grabskiego, zawarte w jego ostatniej mowie, a dotyczące podjęcia na szerszą skalę ruchu budowlanego. Sama już zapowiedź tej akcji podcięła ogromnie lichwe mieszkaniową w Warszawie. Zaciągnięta obecnie polska pożyczka państwowa połącznie z sobą rozmaite mniejsze pożyczki, przedwzrostkiem dla miast na cele inwestycyjne.

Propaganda bolszewicka we Francji

Z każdym dniem propaganda rosyjska zatacza we Francji coraz szersze kręgi. Do liczby już istniejących wydawnictw, należy dodać nowy, duży miesięcznik bogato ilustrowany p. t. „France et Russie Nouvelle”, poświęcony rzekomo zagadnieniom wyłącznie ekonomicznym, ale zawierający także obfity materiał polityczny, dotyczący się zwłaszcza położenia wewnętrznego Rosji. W artykule wstępnym redakcja wylicza wszystkie kraje, które uznały rząd sowiecki, ale przemilcza zupełnie Polskę, o której niema ani razu mowy w całym numerze.

Redakcja twierdzi dalej, że ideał, jaki postawiła sobie Rosja pod postacią konstytucji komunistycznej i za który gotowe są umrzeć miliony robotników i włościan, jest jedynym, który istotnie odpowiada światu słowiańskiemu.

Redakcja kończy, że przeznaczenie wyznaczy Rosji miejsce obok Francji, aby oba narody mogły kroczyć razem na drodze postępu.

Do komitetu redakcyjnego należą byli ministrowie: Lemery, Boret, Karol Gide, profesor Scelle, Wiktor Basch, Wiktor Marguerite, poseł socjalistyczny Levasseur i w. in.

Wkrótce wyjdzie w Paryżu wielki dziennik rosyjski z udziałem wybitnych przedstawicieli emigracji rosyjskiej, tudzież współpracowników francuskich Dziennik będzie subwencjonowany przez Krasina.

Donoszą wreszcie, że do Paryża przyjeżdża Suchanow, który obejmie kierownictwo wszystkich wydawnictw sowieckich we Francji, zarówno ekonomiczno-finansowych, jak teatralno-kinematograficznych.

DAJEMY GŁOS!

W sprawie budowy pomnika H. Sienkiewicza w Częstochowie

Szanowny Panie Redaktorze!

W sprawie obrania miejsca pod pomnik Henryka Sienkiewicza uprzejmie proszę o umieszczenie poniższych słów kilku.

Nim przystąpię do wskazania miejsca pod pomnik, pragnę poddać krytyce wytonione dotąd projekty. Wszelkie rogi parków, czy ogrodów nie nadają się absolutnie na tego rodzaju pomniki ze względów czysto estetycznych. Po rogiach dwóch parków możliwe jest postawienie jedynie jakichś mało znaczących posągów. Miejsce w parku Staszycza nadaje się również tylko do posęgu. Jestem także przeciwnikiem stawiania pomnika w alejach, gdyż wobec ruchu, jaki tu panuje, byłoby to dużą przeszkodą. Może najprędzej zgodziłbym się na projekt p. inż. Strokolowicza, gdyby to nie groziło zdemontowaniem parków i nie stawiało przeszkody w ruchu, panującym w miejscu tem podczas lata.

Mojem więc zdaniem najodpowiedniejszym miejscem jest plac przed samym ratuszem, t. j. między dwoma og-

ródkami, które możnaby zamienić na piękne skwery i stworzyć harmonijną całość. Pomnik zwrócony tyłem do ratusza nie powinien wychodzić poza linie tychże ogródków. Zakreślone w miejscu tem półkole z dojazdem z dwóch stron do ratusza powinno być stosownie do pomnika, obsadzone roślinnością, drzewami i krzewami, które dawałyby odrobinę więcej odpoczynku, a jednocześnie nie zastaniały ratusza.

Sądzę więc, że miejsce to, jako położone w centrum miasta będzie najlepiej odpowiadało, gdyż z jednej strony będzie piękną ozdobą, a z drugiej nie będzie tamowało ruchu.

Z wysokim poważaniem
St. Jastrzębski

KRONIKA.

— Zposelskiego wiecu sprawozdawczego. W ub. niedzielę o godz. 1-ej po poł. w sali „Ogniska Robotniczego” odbył się wiec sprawozdawczy posłów Mianowskiego z Krakowa i Puchalki. Wiec, któremu przewodniczył mec. Gawronski, zgromadził około 1000 osób.

Pierwsze przemówienie wygłosił poseł Mianowski, omawiając usiłowania Polski w kierunku odbudowy, przeprowadzania sanacji skarbu i rozpoczęcia sanacji gospodarczej a wreszcie poruszając najżywniejsze sprawy robotnicze i sprawy szkolnictwa.

Poseł Puchalka omówił następnie ostatnie ustawy, uchwalone przez Sejm, a więc o podatku dochodowym, przedłużeniu terminu wypłacania zasiłków itd. oraz poruszył sprawę świat.

Na liczne zapytania, poruszające najdotkliwsze bolączki robotnicze, wyznaczając odpowiedział pos. Mianowski, stawiając horoskopy lepszego jutra.

Zebrani wyrazili zaufanie Klubowi Ch. D., poczem wiec zakończono odśpiewaniem „Roty”.

Z zebrania Stow. Kupców Polskich.

W ub. sobotę o godz. 8-jej wiecz. w lokalu własnym odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Stow. Kupców Polskich. — Zebranie zajął prezes Stow., p. J. Cholewicki, zaznaczając na wstępie, iż przyżywano obecnie kryzys gospodarczy dotknął i niektórych członków Zarządu Stow., tak, że ci członkowie nie mogą podjąć należytnego dopinowania interesów własnych i jednocześnie pracom prowadzenia Stow., dlatego też chcą złożyć swe mandaty.

Do prezydium zaproszeni zostali: na przewodniczącego p. Nowak, na asesora mec. Zawadzki i p. Ebert, na sekretarza zaś p. Plebanek.

Uczczono przez powstanie pamięć zmarłego członka Stow. s. p. Skalskiego, poczem p. Plebanek odczytał protokół z ogólnego zebrania w październiku r. ub. i następnie sprawozdanie Komisji rewizyjnej za ostatni okres. Komisja rew. uznała prowadzenie ksiąg Stow. za wzorowe.

Prezes J. Cholewicki złożył sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od października r. ub. do chwili obecnej. Zobowiązania Stow. w Banku Handlowym, Banku dla Handlu i Przem. i prywatne wynoszą ogółem około 10,000 zł., natomiast majątek Stow. przedstawia wartość około 160 tys. zł., a to w gmachu szkoły handlowej, urządzeniu szkoły, meblowaniu, materiałach budowlanych na wzniesienie wspólnego domu z Tow. „Lut-

CEMENT, GIPS, PAPA, SMOLA ŻELAZO DO ROBÓT BETONOWYCH.

„ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa Oddział w Częstochowie

Biuro i sklep 1-sza Aleja Nr. 14. Składy ulica Piotrowska Nr. 2.

Telef. 75 — Bimro.

Telef. 280 — Sklep.

E. M. Dell

Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.

Wszystko to wypowiedział w sposób niezmiernie prosty i pogodny, i Muriel zdumiała się znowu nad jego swobodą umysłu. Byłże istotnie tak wolnym od wszelkich obaw, czy tylko nie chciał się z tem przed nią wydawać? Bądź co bądź, było w nim coś wprost nadprzyrodzonego, jakas ukryta zapasowa siła, na którą zdawał się liczyć w razie, gdyby wszystkie inne zawiodły. Jedną jeszcze rzecz zwróciła jej uwagę, co do której chciała się upewnić. To dziwne, jak dalece Nick Ratchcliffe nie sprawiał na niej nigdy wrażenia człowieka, zdolnego do czynów niezwykłych.

— I pan naprawdę nieśles mnie przez tę całą drogę? — zapytała.
— Coś koło tego — odpowiedział.
— Jak mogłeś tego dokonać? — pytała.
— Bez wątpienia było coś nadludzkiego w siłach tego człowieka.
— Nie jesteś bardzo ciężka — rzekł.
— Otaczał ją wciąż ramieniem, a Muriel nie sprzeciwiała się temu, przerażona wciąż panującą dokoła ciemnością.
— A jadłeś coś? — zapytała po chwili.
— Teraz nie — odpowiedział.
— Jakim. Dziwie się, żeś tego nie zauważyła.

Coś, jakby wymówka, drżało w jego głosie, ale Muriel nie wzięła tego zbyt do serca. Ostatecznie, nie był znow tak bardzo straszny przy bliższym poznaniu.
— Alboż palenie może zastąpić jałd? — zapytała.
— Doskonale — odrzekł przedko. — Chcesz spróbować?
— Wstrząsnęła głową w ciemnościach.
— Zdaje mi się, że nie mówisz prawdy? — rzekła.
— Co takiego? — zapytał Nick.
— Powiedział to właścicielom, nie dbałym tonem, ale Muriel nie potawiała swego twierdzenia. Ogarnęło ją nagłe zawstydzenie i umilkła. On milczał także. Gdyby nie przeżość obejmującego ją ramienia, byłaby mogła mniemać, że drzemie.
— Milczenie stawało się uciążliwym, gdy Nick przerwał je raptem.
— Patrz! — rzekł — świta!
— Wzdrygnęła się i spojrzała przed siebie, nic nie widząc.
— Tam, nad tobą, na lewo — rzekł Nick.
— Jakoż, podniósłszy oczy w górę, dostrzegła rzędniczącą zlebką ciemność. Oddechnęła z ogromną ulgą i patrzyła jak szybko rosło światło dnia. Ściany wawozu stały się blade sine, potem różowe. Porastające dno wawozu krzaki poczęły wysuwać się z pomroku, zrazu jakby fantastyczne jakieś kształty, potem coraz wyraźniejsze i rzeczywiste. To, co na krótką chwilę wielkiego przerażenia Muriel wzięła za skręty ol-

brzmiwego węża, okazało się popłatnemi korzeniami rododendronu.
— Wówczas oddechnęła raz jeszcze z głębi piersi i spojrzała na swego towarzysza.
— Siedział, podparty na rękę, patrząc w wawóz. Nie poruszył się i nie spojrział na nią. Twarz ściągnięta miał w tysiące zmarszczek.
— Nie wiesz dlaczego, Muriel zaniepokoiła się. Było coś nienaturalnego w jego nieruchomości.
— Nicku! — wymówiła wreszcie z wahaniem.
— Zwrócił się szybko ku niej i wnet uśmiech rozpogodził mu twarz.
— Dzień dobry — rzekł wesoło. — Myślałem właśnie, jakby to było ślicznie umyć się w tym strumieniu. Trzeba przecież jakoś czas zabić. Może pójdziesz pierwsza?
— Ta jego wesołość uraziła ją, choć w data jej się sztuczna. Podniosła się z wolna i nagle spostrzegła coś, co wstrząsnęło ją dreszczem grozy.
— Proszę cię, nie patrz na moje nogi — rzekł Nick. — Nie są w tej chwili podatne do inspekcji.
— Wsunął je szybko pod kapkę paproci, a Muriel utkwiała w nim rozszerzone przerazaniem oczy.
— Och! jakież to straszne! — wykrzyknęła. — Masz nogi całe w ranach! Nie wiedziałam, że jesteś boso.
— No byłem — odpowiedział Nick. — Mam tam gdzieś sandały. Uważaj, mam cię, że to nie a nacie boli.

Uśmiechnął się znowu, ale Muriel nie dała się otumanic tem żartobliwym kłamstwem.
— Pozwól, że ci je obandażuję — rzekła.
— Za nic na świecie — zaśmiał się Nick. — Nie umiałbym chociaż w powijkach, a mamy przed sobą dość drogę tej nocy. No, no, nie kłopotuj się o to. Pójdz lepiej umyć się. Ja nie pomodłę tymczasem.
— Powiedział to również niby żartem. Muriel jednak zrozumiała, że lepiej będzie usłuchać. Odwróciła się i poczęła z wolna schodzić ku strumykowi.
— Słońce zaczynało wdzierać się do wawozu, i bieżąca warko woda błyszczała srebrzyście. Muriel doznała dziwnie orzeźwiającego uczucia, gdy, ułkniejszy, obmyła twarz i ręce w tej lodowato chłodnej wodzie.
— I ona byłaby się chciała pomodlić, lecz nie miała ani o co, ani za kogo. Świat opuszczał dla niej, i życie straciło wszelki urok i cel. Czas jakiś kłęczała wśród głazów z twarzą ukrytą w dłoniach, i myśli jej pobiegły ku ojcu, ze straty którego nie zdawała sobie jeszcze sprawy. I mówiła sobie, że Bóg zrozumie jej bolesne milczenie i ulituje jej nad niem.
— Słuzim bieżącą wodę tłumil wszelkie dźwięki i ukołysał ją z wolna. Zapomniała o Nicku, czekającym tam w górze wawozu; ogarnęło ją jakies senne odrętwienie. Oparta głowę o skałę i przymknęła oczy.
(D. c. n.)

Teatr „Nowości” w CZĘSTOCHOWIE. Program od poniedziałku 2-go marca i dni następujących.

Ulica Taniej Miłości Dramat erotyczny w 6 aktach ilustrujący życie marynarzy w Paryżu. — Główni: Porucznik Adrian Fleury, M. Jean de Baccari, Angoła M-le Silvestre Filacier, Produkcja sprzączarki Alfred Fricke, M. Jean Toulant, Matka Angoła M-le Darcie.

Nad program: **MY RZĄDZIMY ŚWIATEM, A NAMI KOBIETY** (przeład młd Farzakh) w 2 aktach.

Kino-Teatr „NOWY” ulica Panny Marji № 43. **Dziś po raz ostani!**

2-GODZINNY PROGRAM! ZNAKOMITE ARCYDZIEŁO LITERATURY FRANCUSKIEJ—NA EKRANIE! 2-GODZINNY PROGRAM!

Trzej Muszkieterowie

Wielki dramat historyczno-sensacyjny w 6-ciu serjach podług rozgłośnego utworu ALEKSANDRA DUMASA (ojca) Wytwórni „Pathé-Nord Consortium” w Paryżu.

Od piątku dnia 27-go bieżącego miesiąca 2 serje (I i II razem).

Dokładne, nawet w drobnych szczegółach, odwzorzenie epoki historycznej. Dwór króla Ludwika XIII i słynnego w dziejach kardynała de Richliem. Pełne awanturnych przygód życie sławnego kawalera d'Artagnana i muszkieterów: Athosa, Porthosa i Aramisa. Dla młodzieży dozwolone.

Obrazy dla młodzieży dozwolone wyświetlane będą dla szkół specjalnie od 9 rano do 4 pop. Cena biletów obniżona gdyż za dwie serje (I i II) razem niniejszego obrazu — tylko 50 gr.

Ceny miejsc: Biorąc pod uwagę ogólny kryzys, a jednak pragnąc najszerszej publiczności uprzywileżnić odwiedzanie Kino-Teatru „Nowego” oraz nie bacząc na wielką wartość artystyczną i olbrzymie koszty wyświetlanych u mnie obrazów postanowiliśmy z dniem 27 lutego obniżyć ceny miejsc, a mianowicie: krzesło (wraz z podkładem magistrackim) 1 zł., łoża 1 zł. 50 gr.

Początek seansów w dniu powszednie o g. 5, 7.15, 9.30 w., w sobotę i niedzielę o 3 po poł. Pässe partout i bilety ulgowe ważne tylko na 1-szy seans.

ANONIS: W następnym zmiianie „TRZEJ MUSZKIETEROWIE” III i IV serja wyświetlane razem.

Uwaga! 1). Na ogólne żądanie publiczności pozostawiamy I i II serje „Trzech Muszkieterów” tylko jeszcze przez Poniedziałek, dn. 2 marca. Następnie serje (III i IV), (V i VI) wyświetlać będziemy tylko po dwa dni, ze względu na bezpośrednio następujące po sobie terminy najwybitniejszych szlagerów, które ukazać się na ekranie „Nowego”. 2). „Trzej Muszkieterowie” wyświetlać będziemy nadal po znizonej znacznie cenie (50 gr.) w godz. od 9 r. do 4 pp., lecz wyłącznie dla szkół, przych. w liczących kompletach.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Medycyna lekarska chorób zakaźnych.
2-go Marca r. b.
Dr. Kędziński ul. Piłsudskiego 5.
3-go marca r. b.
Dr. Kahl ul. Dąbrowskiego Nr. 5.
Medycyna lekarska chorób wewnętrznych.
3-go Marca r. b.
Dr. Rowanowicz Szpital Wojskowy
3-go marca r. b.
Dr. Szotomski Szpital Wojskowy.

Lekarz-Dentysta
Stanisław PARCZYŃSKI
ul. Dąbrowskiego 11, I piętro
Przyjmie od 10-ej — 1-ej i od 5-ej — 7-ej.

Lekarz-Dentysta
NICHAŁ GREJNIEC
ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 10
Telefon 250.

Przyjmie od 9—1 i od 3—7 wiecz.
Czas. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamierzonych ceny żelazne.

LEKARZ-DENTYSTA
Jan Lejzerowicz
ul. Kilińskiego 3 (wejście ze strony Kasy Chorych).
Przyjmie codzi. od 9—1 i od 3—7 wiecz.

Przebieżajcie „PRONIE”
ul. Aleja 50 zawiadamia Sz. Publiczność, wybornie instalacje elektryczne z własnych narzędzi po cenach zniżonych. Za gotówkę do spłaty. Szybko, fanio i solidnie.

Glicerofosfat żelazisty „ORBIS”
czysty i z żelazem

Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicie dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne. Ządać z firmą T-two dla Przemysła i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

DR. KOWENA
(Dr. CAUVIN)
OGYSZCZAJĄC KREW I REGULUJĄC CYFĘ
NOSZA KISZCZ-ZAWSZE PRZYNOŚA UZIEC

PIGULKI KOWENA
50 OD HAWICIA
WE WSKAZANIACH APTEKACH
KAWCZAKA-SIŁKI NASTAWIOWYCH WYKAZA

Nadszedł świeży transport siedzi
Doskładu
Eljasza ALTERA
Aleja 10
CENY KONKURENCYJNE.
TOWAR WYBOROWY

Każdy kulturalny człowiek czyta
szereż ilustrowane czasopiśmie w Polsce. Prenumerata kwartalna 2 zł. półroczna 4 zł. roczna (z premiami książkowymi) 8 zł. Wszelkie korespondencje i prenumeraty przysłać pod adresem: Skrzynka pocztowa 135 Warszawa

CZYTELNIA
„Nowości”
ul. Aleja Nr 40 I-sze piętro front
wymyśla najnowsze dzieła beletrystyczne na dogodnych warunkach.

Ważne dla pań!
Kapszulki wyznaczonym i przedkim sposobem. Kapszulki przyjmują do roboty, wykonanie podług ostatnich zmasz—ceny konkurencyjne. Kilińskiego 17 m.6

Stenografii
wycza listownie szybko jak najdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39 Ządajcie obszernych bezpłatnych prospektów. — 618

Francuskiego angielskiego wycza guntownie szybko wykształcona cudzoziemka (młoda), Dąbrowskiego 6a-6, II piętro. Czwarta—szóstka.

Korzystne dla pp. Kolejarzy do dowodów fotograficznych na poczekaniu specjalnym aparatem. Zakład fotograficzny „Stella” II Aleja naprzeciw poczty.

Ważne dla podróżujących. Specjalnym aparatem amerykańskim fotografic do paszportów na poczekaniu. Zakład fotograficzny „Stella” II Aleja Nr. 33 naprzeciw poczty.

Auszerka Jonczykowa II Aleja 16 przyjmuję zamówienia udziela porad dla niezadowolonych ustępstwa.

Zaoszczędza od 20 do 90 groszy na parze pofozochy kto nabywa bezpośrednio z pracowni „Syrena” Wyroby z angielskiej przędzy Kościuszki 41

Sypialnia kredens pokojowy i kuchenny na dogodnych warunkach do sprzedania. Ordeckiego 12 Kasperkiewicz.

Promienny Psa Biblioteka Dzieł Wyborowych, Encyklopedja powszechna, Biblioteka Grossowa, piśmie krajowe i zagraniczne z odnośnikami do domu, ogłoszenia do wszystkich pism świata Przyjmują Biuro Renoma, Kościuski 11 tel. 448.

Pokój w ogrodzie umeblowany do wynajęcia. Zgłoszenie w Administr. Gońca.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wyd. za Nr. 3194 na imię Walerii Leskiej i Józefy Bak Nr. 23162. — 495

Zgubiono książkę Czesł. Tow. Oszczędnościowego wyd. na imię Antoniego Kupidorowatego. — 494

Zgubiono książkę Pow. Kasy Chorych Wincentego Mażura. — 493

Ludwika Tomaszowska lat 17 wyszła z domu w ubiegłą niedzielę o godz. 10 rano i dotąd nie wróciła, ubrana w długie jasne pantofle i czarny kapelus z białymi paskami o wielokrotnie się znajduję prosi ojciec ogłoszenia 69

Piękne firanki i serwetki napierowe w wielkim wyborze nabywać można w sklepie **Gońca** II Aleja 26.

Nawóz i siemnik do karmu do sprzedania Wiad. Aleja 39 do gospodarstwa.

Potrzebna starsza uczciwa kobiecie do służby Wiad. Cienna 31.

Wielki zmieszanie Biuro Promienny P. Marji 30 poleca zarówki 5-cio świecowe, niezbędne do bram domów.

Kupimy parę aparatów fotograficznych używanych O. ferdy szow, Promienny Czesł. stochowa.

Hipoteka Nr. 1 na 7 tys. rubli przedwójnychch do sprzedania Zgłoszenie Kilińskiego 4 Buchner

Lekcje języka francuskiego i konwersacji udzielane po domach młode panienki Ofery w Gońcu.

Kierownik Literacki JAN BARYLSKI